Rok 1873. Kraków, sobota 6 września Nr. 205.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień ran z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj".

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrji: z przesy. pocztową
za wrzesień	złr. 1 —	zł. 1 40
za wrześ. paździer. listopad i grudz.	„ 4 —	„ 5 40

Kraków 5 września.

N. fr. Presse zapisuje pogłoskę, że z powodu rychłego rozpisania wyborów do rady państwa minister spraw wewnętrznych rozpoczął rokowania z namiestnikami krajów koronnych. Wielu z tych ostatnich przybyło dlatego do Wiednia. Baron Koller przyjechał z Baden, baron Weber z Berna, a hr. Thun z Salzburga. W tymże celu bawi w Wiedniu ks. Karol Auersperg.

W kroackim sejmie toczą się rozprawy nad przyjęciem rewizji ustawy ugodowéj. Makanec i jego towarzysze nie chcą słyszeć o ugodzie; unjoniści i słaba koterja, wahająca się między unjonistami a narodowcami, którą dzienniki węgierskie i centralistyczne nazywają stronnictwem,— ci są za rewizją. Makanec postawił następujący wniosek rezolucyjny: „Projekt prawa o zmianie, względnie o uzupełnieniu niektórych paragrafów i artykułu prawa z 1868 r., wniesiony przez deputację regnikolarną, zostaje odrzucony, gdyż pomieniony projekt nie odpowiada ani ustawom, ani potrzebom tych królestw."

Nat. Ztg, organ liberalnych narodowców w Niemczech, woła z powodu uroczystości sedańskiéj: „Nie mówmy zatém więcéj, że wojna z Austrją była pruską, a tylko wojna z Francją była niemiecką; nie! jeżeli głębiéj w rzecz wejrzymy, wtedy wojna 1866 roku w szczególny sposób pokaże się podniosłą dla uczucia i dumy całego narodu niemieckiego. Wojnę z Francją musieliśmy prowadzić, gdyż byliśmy napadnięci; nie pozostawało nic innego, tylko bronić się i bić się mężnie. Przeciwnie wojnę austrjacką, jak przedtém duńską, przyozdabia nieporównana chwała przedsięwzięcia mądrego, śmiałego i z własnéj wynikłego inicjatywy." Jest to tak bezwstydne, że nawet jawni prusofile wiedeńscy zmuszeni są do następującéj uwagi: „Nie chcemy mówić o nietaktowności tego artykułu wobec Austrji, lecz musimy skonstatować, że w podobném obrażaniu południowo-niemieckich sprzymierzeńców nowego cesarstwa jest nieopisana dzikość i głupota."

Ostatni telegram ajencji Havasa wybornie maluje całą przewrotność ministerstwa Brogliego. Podczas gdy naczelnik gabinetu i jego organa ciągle twierdzą, że ministerstwo jest całkiem obce fuzji, ajencja Havasa, będąca na usługach rojalistów, wyznaje naiwnie, że ministrowie nie bardzo rachują na powrót Henryka V. A więc rachowali nań! Co daléj pisze ajencja Havasa, że większość monarchiczna trzyma się chorągwi trójbarwnéj i konstytucyjnych rękojmi — i że zatém fuzja nie ma widoków na powodzenie, to wszystko nie zasługuje na uwagę. Faktem jest, że akcje rojalistowskie trochę spadły; układy między Chantilly a Frohsdorfem toczą się po cichu, a opinja publiczna, pokierowana w ostatniéj chwili przez pisma republikańskie, z niedowierzaniem śledzi całą politykę restauracyjną.

Rappel donosi, że reprezentanci wschodnich departamentów postanowili urządzić w Nancy wielką owację dla Thiersa za powrotem jego ze Szwajcarji. Mówią, że przy téj okoliczności wszystkie miasta i gminy w Alzacji i Lotaryngji wyprawią swych deputowanych do Nancy.

O podróży Wiktora Emanuela do Wiednia i Berlina otrzymuje *Times* z Florencji taką uwagę: „Przypisują téj podróży wielkie znaczenie polityczne; postanowienie króla złożyć wizytę dworowi wiedeńskiemu i berlińskiemu dowodzi, że stosunki Włoch z obydwoma temi państwami są serdeczne. Lecz nie trzeba brać podróży królewskiéj za wyzywającą, lub odgrażającą się demonstrację względem innych mocarstw. Italja pozostanie wierną swojéj polityce neutralnéj. Jéj interesa materjalne nigdy nie staną w kollizji z interesami sąsiadów, a co do zachowania się Włoch względem stronnictwa klerykalnego, to będzie ono i nadal to samo, jak obojga państw niemieckich, które dziś robią przygotowania na przyjęcie króla." Kiedy przyjedzie Wiktor Emanuel do Wiednia, z pewnością nie wiadomo; *N. fr. Presse* twierdzi, że król opuszcza Włochy 20 bm., w dziennikach włoskich jest dużo pod tym względem sprzeczności.

Pisma angielskie donoszą, że część nieprzejednanych w Kartagenie chce dwa forty wydać karlistom. Wreszcie pozostają tam rzeczy in statu quo. Według madryckiego telegramu *Daily News* z 31go sierpnia, minister finansów junty kartageńskiéj Sanvall został aresztowany przez Galveza z powodu podejrzenia, że chciał sprowadzić kłótnię kantonu z Anglikami, aby położyć koniec powstaniu, i że gotował zdradę na korzyść karlistów. Contreras również był aresztowany, lecz wkrótce potém wypuszczony.

Krąży pogłoska, że karliści otrzymują znaczne sumy pieniężne z Kuby, gdzie panujące stronnictwo rozgniewane jest na hiszpańskiego ministra osad za to, że on rozkazał zwrócić zabrane dobra powstańcom, którzy prosili o amnestję.

Wczorajszy telegram z Petersburga donosi, że nieprzyjazne Rossji stronnictwo w Kokanie grozi rządowi chana Chudojara. Powstanie, które tam wybuchło, zostało stłumione przy pomocy Rossjan; 600 powstańcom ucięto głowy z rozkazu chana.

W Taszkencie rozeszła się wiadomość o nagłéj śmierci Jakub Bega, sułtana kaszgarskiego.

Pomnik zwycięztw w Berlinie.

Jeżeli szalone powodzenie zabezpieczałoby przed upadkiem, to zaprawdę możnaby wierzyć, że Prusy wiecznie dzierżyć będą w Europie berło najwyższéj władzy i potęgi. Powodzenie bowiem, jakiego Prusy od kilkunastu lat doznają w dzisiejszym czasie, jedyném jest na świecie; żadne państwo, żadne mocarstwo, żadna dynastja w tak krótkim przeciągu czasu nie zrobiła takiéj karjery — jeżeli wolno wyraz ten stosować do całego państwa — nie zapisała w krótkim czasie na sztandarach swych tyle zwycięztw, a w archiwach swych nie złożyła tyle dowodów zręcznéj dyplomacji — jak Prusy i Hohenzollerny.

I oto stanął w Berlinie niezwykłych rozmiarów pomnik zwycięztw i chwały, pomnik, którego historja ciekawą jest, bo służy za dowód, że nawet śmiała Hohenzollernów fantazja nie marzyła jeszcze przed kilku laty o takiém powodzeniu, jakie dzisiaj na pomniku tym zapisano.

Przeznaczony pierwotnie, aby upamiętnić zwycięztwa nad Danją odniesione za pomocą Austrji, zanim artysta z pomnikiem się uporał, już wojska pruskie odniosły jeszcze świetniejsze zwycięztwa nad sprzymierzeńcem swym w ostatniéj wojnie duńskiéj. A więc zmieniono plan i dodano kilka napisów i kazano powiększyć pomnik, aby godnym był dwóch zwycięzkich wojen, które miał upamiętnić.

I znowu zanim z dalekiéj północy zdołano sprowadzić pyszne granity, a we Włoszech ukończyć mozaikowe obrazy, zaszła trzecia wojna, w któréj zwycięztwa przyćmiły wszelką chwałę i korzyści poprzednich wojen — tak olbrzymie były jéj rezultaty moralne i materjalne.

I znowu zmieniono plan pomnika, i znów go kazano powiększyć i kosztowniejszym uczynić, bo na pokrycie kosztów trzecie z kolei pobite państwo haracz swój zapłaciło.

I stanął wreszcie pomnik tak wielki i olbrzymi, i tak wielkie i olbrzymie upamiętniający dzieje, że cały wschód i północ Europy nic podobnego nie miały i nie mają.

I gdyby takie szalone powodzenie było zabezpieczeniem przed upadkiem, Europa cała powinnaby spieszyć do Berlina i jako jedyny ratunek złożyć hołd posłuszeństwa i wierności nowemu władzcy świata.

Na szczęście ten zenit chwały i potęgi uwidoczniony w świeżym pomniku zwycięztw, przypomina jak jedna kropla wody drugą, inny podobny pomnik zwycieztw i chwały, przypomina ów słup Vendôme, który niedawno runął na bruk paryzki; świeży pomnik berliński przypomina tyle innych pomników chwały i zwycięztw na południu Europy i na Wschodzie, które dzisiaj są tylko niememi świadectwami, że ludzka pycha i próżność zawsze temi samemi idzie drogami, i że upamiętnienie zenitu potęgi, najczęściéj jest początkiem niepowodzeń i upadku. A że żyjemy w czasie, gdzie rzeczy ludzkie przyspieszonym idą krokiem, niech nam wolno będzie wobec odbytéj uroczystości w Berlinie cieszyć się nadzieją, że ten dziki militaryzm, który tam orgje swe obchodzi, nie długo ciążyć będzie nad zniedołężniałą chwilowo Europą.

Nie pierwszy to bowiem i zapewne nie ostatni tryumf militaryzmu nad społeczeństwem europejskiem. W naszym już wieku raz Europa poddała kark swój pod jarzmo bohatera wojny; ale tryumfy Napoleona I miały większą moralną wartość. Na sztandarach swych Napoleon I roznosił po Europie wielkie idee rewolucji francuzkiéj; z krwi, która wtedy zalała pola walk, wykwitnęły wszędzie instytucje liberalne, wykwitnęły wolność i konstytucyjne rządy; ale militaryzm pruski cóż on za idee roznosi po świecie? „Das Volk in Waffen", oto jest godło pruskie, oto idea pruska, oto cała mądrość nowożytnych zdobywców. I mądrość tę przywłaszczają sobie dzisiaj inne rządy i małpując Prusaków, zbroją ludy swe, aby z Europy zrobić jeden wielki obóz.

I czy taka idea potrafi na długo podtrzymać olbrzymi gmach polityczny, wystawiony przez Hohenzollernów?

Czy idea ta w istocie swéj nie jest powrotem do czasów dzikich, brutalnych? czy ona nie proklamuje na nowo prawa mocniejszego i nie przywraca dawnego niemieckiego *Faustrecht*?

I ta idea miałaby dać siłę i wytrwałość nowéj formacji państwowéj?

Uderzeniem zbrojnéj dłoni pruskiéj odurzona Europa może chwilowo oniemieć i zamilknąć; ale narody które sroższe już zrzuciły z siebie jarzma, długo pod jarzmem brutalnego militaryzmu nie pozostaną.

Berliński pomnik zwycięztw będzie kiedyś pomnikiem chwilowego niedołęztwa Europy, o którem następne generacje z podziwieniem i niedowierzaniem wspominać będą.

Korespondencje „Kraju".

Wiedeń 4 września.

L. Jeszcze nie przebrzmiały huczne sprawozdania z uroczystości berlińskiéj, już słyszeć się dają sarkania południowo-niemieckich i tutejszych dzienników na niedelikatność Prusaków, którzy przy uroczystym obchodzie obrazili uczucia dawnych swych sprzymierzeńców. „Niedelikatność" ta znalazła wyraz w prasie pruskiéj, a mianowicie w *Nationalzeitung*, która pisząc o obchodzie uroczystym, śpiewa dytyramby „Prusom" i poniża południowe Niemcy i Austrję, które rozwojowi tego mocarstwa w samych początkach wszelkie możliwe stawiały przeszkody. Że z tego powodu rozpocznie się polemika między prasą pruską a południowo-niemiecką i austrjacką, tego najlepszym dowodem, że już dzisiaj tutejsza *Nowa Presse* nazywa postępowanie *Nationalzeitung*: „brutalnem i głupiem".

Koło 20 b. m. prawie równocześnie zjadą się tutaj król włoski i król duński; o przybyciu cesarza Wilhelma nic jeszcze nie słychać.

Prasa feudalna teraz już zaczyna dziennikarską agitację przeciw Wiktorowi Emanuelowi, zapowiadając mu zimne przyjęcie we Wiedniu. *Vaterland* przypomina, że Wiktor Emanuel znajdzie we Wiedniu wszędzie pomniki zwycięztw austrjackich a klęsk włoskich; że się spotka z pomnikiem Radetzkiego i z pałacem „zwycięzcy pod Custozzą", i daje do zrozumienia, że różne osoby z wysokiéj arystokracji i różni expanujący włoscy, na czas pobytu Wiktora Emanuela we Wiedniu, ztąd wyjadą.

Wiener Abendblatt obawia się, aby stronnictwo klerykalne nie nadużyło obecności króla włoskiego do nieprzyjaznych jakichś „demonstracji".

Kraków 5 września. Z powodu zbliżającego się czasu, od którego i u nas urzędować zaczną sądy przysięgłych w sprawach karnych, podajemy w dosłownem brzmieniu ustawę z d. 23 maja r. 1873 „o układaniu listy przysięgłych":

Za zgodą obu izb rady państwa postanowiłem i stanowię co następuje:

§. 1. Na urząd przysięgłego powoływać należy tylko mężów, którzy

1. skończyli 30sty rok życia;
2. umieją czytać i pisać;
3. posiadają prawo swojszczyzny w gminie należącéj do jednego z królestw lub krajów w radzie państwa zastępowanych;
4. zamieszkują przynajmniéj od roku w gminie, w któréj przebywają;
5. albo:
   a) płacą rocznie podatki bezpośrednie bez dodatku, z wyjątkiem przypadków tą ustawą określonych (§. 14), przynajmniéj w ilości 10 złr., tam zaś, gdzie ludność przenosi 30 tysięcy mieszkańców, przynajmniéj w ilości 20 złr., albo:
   b) należą do stanu adwokatów, notarjuszów, profesorów i nauczycieli w szkołach głównych i średnich, lub na jednéj z wszechnic krajowych stopień doktora otrzymali, chociażby nie płacili podatków w zakresie wyżéj wskazanym.

§. 2. Niezdatnym jest do urzędowania jako przysięgły:

1. Kto dla wad ciała lub umysłu nie jest w możności pełnienia obowiązków przysięgłego;

2. Kto nie jest w zupełném używaniu praw cywilnych, mianowicie zaś uznany sądownie za marnotrawcę, i ten, względem czyjego majątku postępowanie upadkowe otworzono, aż do ukończenia takowego, a jeśli jest kupcem, dopóki nie uzyska na nowo uzdolnienia do używania praw w §. 246 ustawy o upadłościach z d. 25 grudnia 1868 wymienionych;
3. Kto jest pod śledztwem karnosądowém, pod oskarżeniem lub odbywa karę;
4. Kto w skutek skazania przez sąd karny według ustaw wyłączony jest od wybieralności do zastępstwa gminy, dopóki trwa to wyłączenie.

§. 3. Na urząd przysięgłego nie należy powoływać:
1. Urzędników publicznych w czynnéj służbie zostających, z wyjątkiem profesorów i nauczycieli w szkołach głównych i średnich;
2. Osób zostających w czynnéj służbie lub z tymczasową pensją urlopowanych z stałego wojska, marynarki wojennéj i obrony krajowéj, ani téż osób należących do zarządu wojskowego, wyrażonych w §. 1. l. 2. ustawy o zakresie działalności sądów wojskowych z d. 20 maja 1869 (dz. u. p. Nr. 78) i
3. Duchownych prawnie uznanych kościołów lub stowarzyszeń religijnych;
4. Nauczycieli szkół ludowych;
5. Osób zajętych służbą pocztową, służbą drogi żelaznéj, telegrafu i żeglugi parowéj.

§. 4. Uwolnieni są od urzędowania jako przysięgli:
1. Ci, którzy 60 rok życia skończyli, na zawsze;
2. Członkowie sejmów krajowych, rady państwa i delegacji, na czas trwania kadencji sejmowéj;
3. Osoby nie będące w służbie czynnéj, wszelako obowiązane do służby wojskowéj przez czas, na jaki są powołane do tejże służby;
4. Osoby zostające w służbie dworu cesarskiego, profesorowie i nauczyciele publiczni, lekarze i chirurgowie, tudzież aptekarze, o ile przełożony urzędu lub gminy poświadczy, że są niezbędni w swoich zawodach na rok następny;
5. Każdy, kto uczynionemu do siebie wezwaniu przez czas kadencji sądu przysięgłych jako przysięgły główny lub uzupełniający zadość uczynił aż do końca najbliższego roku kalendarzowego.

§. 5. Przełożony gminy z przybranymi przez siebie dwoma członkami jéj zastępstwa sporządzi corocznie na początku września spis wszystkich osób, które według poprzedzających przepisów na przysięgłych mogą być powołane, a nie wystarały się o uwolnienie stosownie do §. 4. L. 1.

Spis zawiera w porządku abecadłowym i pod liczbami bieżącemi imiona i nazwiska osób wpisanych, ich stan lub zatrudnienie, miejsce zamieszkania i ilość płaconych podatków, następnie wzmiankę, który z języków krajowych rozumieją i którego najwięcéj używają. Obok nazwisk osób obowiązanych do służby wojskowéj (§. 4. l. 3.) należy nadmienić, ażali i na jaki czas powołanie ich do służby wojskowéj jest spodziewane. Spis ten stanowi pierwotną listę przysięgłych.

§. 6. Pierwotna lista przysięgłych zostawać ma w siedzibie urzędowéj przełożonego gminy przynajmniéj przez ośm dni, i każdemu wolno będzie ją przeglądać, co się poda do powszechnéj wiadomości sposobem w miejscu używanym, z pouczeniem o prawie reklamacji.

Każdemu, komu na tém zależy, wolno jest podczas tego okresu, założyć u przełożonego gminy na piśmie protokolarnie reklamację z powodu pominięcia osób według ustawy w liście umieszczonemi być mogących lub zapisania do tejże osób według ustawy niezdatnych i nie mogących być umieszczonemi, albo wykazać swoje przyczyny uwalniające.

§. 7. Komisja gminna (§. 5.) rozstrzyga wszystkie reklamacje i stanowi o rzetelności przytoczonych przyczyn uwalniających. O tych rozstrzygnieniach, tudzież o wniesionych przeciw tymże zażaleniach, czyni się wzmianka w odnośnych listach pierwotnych. Zażalenie takowe ma być wniesione w przeciągu trzech dni po urzędowém udzieleniu rozstrzygnienia.

Jeżeli w skutek rozstrzygnień komisji gminnéj zaszły jakie zmiany w ogłoszonéj liście, należy takowe przez wywieszenie na siedzibie urzędowéj ogłosić i tych, których to dotyczy, o nich zawiadomić. Reklamujący otrzymają zawiadomienie, jak załatwiono ich reklamacje.

W razie wykazywania przyczyn uwalniających, tak samo się postępować będzie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sprawy miejskie i powiatowe.

Posiedzenie rady miejskiéj krakowskiéj z dnia 4 września.

(Dokończenie.)

Radca **Dworski** stawia wniosek następujący: Zważywszy, że dr. Józef Żuliński urodził się w Krakowie, że piastował na uniwersytecie tutejszym godności urzędowe, że wreszcie rada miasta Krakowa uchwałą z d. 7 lutego 1867 zapewniła mu przyjęcie do związku gminy tutejszéj; zaś odmówienie obywatelstwa austr. stało się powodem, iż tenże usuniętym został z posady, na któréj mógł być bardzo krajowi użytecznym. Rada m. uchwali: wnieść petycję do wys. ministerstwa spraw wewnętrznych o udzielenie obywatelstwa austr. dr. Józefowi Żulińskiemu.

Przeciw temu wnioskowi przemawia radca dr. **Zyblikiewicz**, albowiem wnoszenie tego rodzaju petycji nie należy do zakresu działania rady miejskiéj. Rada szkolna krajowa wzięła już w obronę dr. Żulińskiego, jéj więc trzeba zostawić dalsze starania w tym względzie jako władzy właściwéj; petycja rady miejskiéj jest już zbyteczną. Jeżeli rada miejska będzie wnosić petycje bez oglądania się na skutek, zmarnuje swoje prawo petycjonowania i osłabi swą powagę.

Radca dr. **Warschauer** podziela zdanie dr. Zyblikiewicza.

Radca **Szukiewicz** uważa, że w tym wypadku rada powinna zrobić użytek ze służącego sobie prawa i wstawić się za p. Żulińskim, albowiem tenże urodził się w Krakowie i tutaj urzędował.

Podczas głosowania przyjęty został wniosek radcy Dworskiego.

Na wniosek sekcji skarbowéj uchwalono przenieść 14,094 złr. z funduszu pożyczkowego do funduszu miejskiego z powodu, że w tym ostatnim w skutek nadzwyczajnych wydatków na stłumienie cholery zabrakło chwilowo gotówki.

Sprawozdawcą był adjunkt rachunkowy **Gross**.

Radca **Rzewuski** przedstawia wniosek sekcji ekonomicznéj, aby udzielić urzędnikom magistratu zaliczkę w kwocie 2,000 złr. na zakupno węgli na zimę — przyjęto.

Z porządku dziennego przedstawił radca dr. **Biesiadecki** wniosek sekcji szkolnéj, aby wnieść przedstawienie do rady szkolnéj krajowéj o cofnięciu nominacji dyrektora i prefekty przy tutejszéj 8mio klasowéj szkole żeńskiéj. Gdyby rada szkolna krajowa tego przedstawienia nie uwzględniła, natedy sekcja wnosi nieasygnować płac dla tychże; powtóre, aby zawezwać radę szkolną okręgową o rozpisanie konkursu w czasie jak najkrótszym na posady dyrektora i prefekty.

Radca dr. **Bochenek** wnosi dodatkowo, aby wezwać radę szkolną okręgową o jak najrychlejsze rozpisanie konkursu na posady etatowe nauczycielek w 4ch niższych klasach szkoły żeńskiéj.

Radcy Kuczyński i Zyblikiewicz przemawiają przeciw wnioskowi sekcji.

Radca **Muczkowski** wyjaśnia, że rada szkolna okręgowa już przed 10ciu miesiącami wezwała radę miejską o rozpisanie konkursu na posady dyrektora i prefekty przy szkole żeńskiéj. Gdy jednak dotąd rada miejska w tym względzie nic nie zrobiła, przeto rada szkolna musiała przystąpić do prowizorycznego obsadzenia tych posad, albowiem stałe obsadzenie w drodze konkursu wymagać będzie dłuższego czasu. Od nominacji dyrektora i prefekty trzeba dla tego zacząć, gdyż ci będą udzielać opinji o kandydatach na posady nauczycielskie.

Zabierają jeszcze głos w téj sprawie radcy dr. Warschauer, ks. Górnicki, oraz powtórnie dr. Bochenek, dr. Kuczyński i dr. Zyblikiewicz.

Podczas głosowania 1szy ustęp wniosku sekcji, oraz dodatkowy wniosek radcy Bochenka upadają, i rada uchwala jedynie ustęp drugi wniosku, jakkolwiek uchwała ta jest już zbyteczną wobec oświadczenia prezydenta, że rada szkolna okr. postanowiła bezzwłocznie rozpisać konkurs na posady dyrektora i prefekty.

Radca dr. **Biesiadecki** przedstawił następnie wniosek sekcji szkolnéj, aby rada oświadczyła ministerstwu, że gotowa jest poczynić stosowne kroki w celu pomieszczenia szkoły sztuk pięknych i ofiaruje na ten cel plac pod budynek szkolny. O fundusze zaś na wybudowanie gmachu uda się rada miejska już to do władz krajowych autonomicznych, już to do drogi składek prywatnych przez komitet zawiązany. Wreszcie sekcja wnosi, aby prosić ministerstwo o pozostawienie szkoły sztuk pięknych w dotychczasowym lokalu tak długo, dopóki nie zostaną zebrane fundusze na budowę potrzebne.

Radca **Friedlein** zwraca uwagę, że ile razy dają miastu naszemu jakąś instytucję naukową, tyle razy równocześnie inną zwijają. — Tak się ma rzecz również obecnie ze szkołą sztuk pięknych. Kraków otrzymując tę ostatnią, ma być pozbawiony szkoły muzycznéj, jakkolwiek ta powstała z funduszów prywatnych. Wnosi przeto, aby sekcja szkolna poczyniła stosowne kroki u właściwéj władzy w celu utrzymania szkoły muzycznéj.

Co do udzielenia gruntu pod budowę szkoły sztuk pięknych, oświadcza mowca, że gruntu odpowiedniego gmina nie posiada; dlatego żąda, aby sekcja wprzód porozumiała się z kim należy co do obszaru potrzebnego gruntu.

Radca **Warschauer** wnosi rezolucję, aby rada miejska użyła wszelkich środków nietylko w celu utrzymania szkoły muzycznéj, ale także i innych istniejących zakładów naukowych, mianowicie szkoły technicznéj.

Radca dr. **Brzeziński** wykazując właściwy cel istniejącéj obecnie szkoły muzycznéj, przemawia za jéj utrzymaniem.

Podczas głosowania przyjęto wniosek sekcji szkolnéj, oraz polecono téjże, aby zbadała bliżéj kwestję funduszów szkoły muzycznéj i odpowiednie wnioski co do jéj utrzymania radzie przedstawiła.

W końcu przyjęto na wniosek sekcji Vtéj, przedstawiony przez radcę **Dworskiego**, 8 osób do gminy tutejszéj.

Koniec posiedzenia o godzinie ósméj wieczorem.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 5 września.

Komisja sanitarna na posiedzeniu wczorajszem pod przewodnictwem radcy miasta Wentzla w zastępstwie prezydenta miasta dr. Dietla uchwaliła:

Ze względu na znaczne zmniejszenie się wypadków cholery, oraz zmniejszoną liczbę chorych po szpitalach, szpitale choleryczne: na Kleparzu u Sióstr Miłosierdzia i na Skałce szpital barakowy zamknięte zostają, a zarazem na Kazimierzu zmniejszoną zostaje liczba lekarzy rewirowych. Pozostawiają się jeszcze szpital choleryczny u pp. Felicjanek na Smoleńsku, u Braci Miłosierdzia na Kazimierzu i szpital choleryczny izraelicki na Kazimierzu, oraz pozostają lekarze rewirowi w mieście.

Ze względu, iż lubo cholera zmniejsza się, lecz nie ma jeszcze dostatecznéj pewności, czy nagromadzenie uczniów umieszczonych po większéj części w ciasnych i przeludnionych lokalach, nie sprowadziłoby szkodliwych skutków wobec niewygaśnięcia jeszcze zupełnie epidemji, uchwalono przedstawić radzie szkolnéj krajowéj potrzebę odroczenia otwarcia szkół w Krakowie do 1 października.

Fizyk miejski dr. Mohr, oznajmia, iż gdy z powodu ćwiczeń wojskowych około wsi Prądnika odbywanych, gdzie cholera panuje, okazało się między wojskiem kilka wypadków cholerycznych, przeto zwrócił swoją uwagę komendy wojskowéj na tę okoliczność i przedstawił potrzebę zaniechania zupełnego ćwiczeń wojskowych w tym roku w okolicy miasta.

Nakoniec uchwalono udzielić szpitalowi pp. Felicjanek dalszy awans 300 zła. na koszta utrzymania szpitala.

Propozycję pp. Adolfa i Justyny Szachnerów sprzedaży miastu domu pod l. 11 przy ulicy Lubicz dla połączenia go z realnością Bystrzonowskich darowaną miastu i obrócenia na dom dla chorych, uchwalono odstąpić komisji uporządkowania miasta.

Stan cholery. — We czwartek przybył do szpitala Braci Miłosierdzia na Kazimierzu chory na cholerę: 1, wyzdrowiało 4, zostaje w leczeniu 13.

Do szpitala barakowego na Skałce przybył we czwarek: 1, umarł 1, zostaje w leczeniu 7.

W szpitalu Sióstr Miłosierdzia we czwartek: wyzdrowiało 5, zostaje w leczeniu 5.

Do szpitala Felicjanek na Smoleńsku przybyło we czwartek: 3, umarł 1, wyzdrowiało 5, zostaje w leczeniu 12.

W szpitalu starozakonnych we czwartek: umarł 1, wyzdrowiał 1, zostaje w leczeniu 14.

Oprócz tego w domach prywatnych na Kazimierzu i Stradomiu umarło we czwartek 2, w innych przedmieściach i w śródmieściu 3.

Na Podgórzu zachorowało we czwartek: 3, umarło 3, zostaje w leczeniu 7 (wszyscy w szpitalu).

Afisz donosi, że między kursem letnim a zimowym w teatrze naszym nastąpi krótka przerwa w przedstawieniach, dla oczyszczenia nieco sali teatralnéj i zaprowadzenia niektórych potrzebnych urządzeń przed zimą. Przerwa nastąpi około 20 b. m.

Na dochód pani Hoffman, przedstawioną być ma w ciągu tegorocznéj teatralnéj pory w Krakowie „Medea" Grillparzera, któréj przekład wykończa właśnie p. Wład. Sabowski.

W skład krakowskiego towarzystwa dramatycznego weszła na nowo panna Wanda Urbanowiczowna i wystąpi po raz pierwszy w roli Cecylji w dramacie Feuilleta „Montjoi".

Bibljoteka uniwersytecka we Lwowie otrzymała bardzo cenny dar w książkach. Ś. p. dr. med. Wincenty Langiewicz, były żołnierz wojsk polskich z r. 1830, ostatniem rozporządzeniem przekazał bibljotece uniw. lwowskiego wszystkie swe książki, głównie lekarskiéj treści z tą uwagą, aby zarząd téjże nieprzydatne dublety przenieść raczył na rzecz bibljoteki imienia Ossolińskich. Tym sposobem dostało się bibljotece uniwersyteckiéj 159 dzieł w 218 tomach, a bibljotece Ossolińskich dzieł 17 w 40 tomach i 18 zeszytach.

Dr. Żuliński otrzymał już, jak donosi *Gaz. Nar.*, i prawo obywatelstwa i posadę nauczycielską, którą przedtem zajmował. Czy to nastąpiło wskutek przedstawienia rady szkolnéj krajowéj, dotąd niewiadomo.

Pisma perjodyczne. — *Przyroda i przemysł* nr. 34 zawiera początek obszerniejszéj rozprawy p. t. „Badania kosmologiczne nad stanem przeszłym, teraźniejszym i przyszłym wszechświata. I. Wszechświat jako całość. — *Przegląd lekarski* nr. 35. Na uznanie zasługuje szereg artykułów p. t. „Sprawy publiczno-lekarskie na zeszłorocznéj sesji sejmowéj". — *Gazeta sądowa* nr. 22. Zawiera, oprócz innych, artykuł umieszczony na wstępie p. n. „Wadliwości w stosowaniu teoryj zastrzeżeń hipotecznych w praktyce", w odcinku zaś dalszy ciąg rozprawy: „Ze wspomnień praktyki karnéj".

= **17-letni subjekt**, w pewnym handlu surowych produktów w Wiedniu, ukradł 750 zła. i przegrał na giełdzie. Dość to często zdarza się w tych czasach, ale zawsze smutna historja.

= **Kobieta-mężczyzna.** — W Debreczynie pewna znana w całém mieście kobieta, która od wielu lat utrzymywała się ze spedaży mleka, dostała napadu cholery i została oddaną do kobiecego szpitala. Podług rozporządzeń lekarza miano ją nacierać, ale jakież było zdziwienie posługaczki szpitalnéj, gdy nagle spostrzegła, że ta mleczarka jest mężczyzną. Przeniesiono tę osobę do szpitala mezkiego, gdzie po kilku godzinach umarła, i tym sposobem pozostało rzeczą niedocieczoną, dla czego od lat siedmiu, jak powiadają, przebrała się w suknie kobiece i za kobietę uchodzić chciała.

Królewska rejencja w Opolu odstawiła do pogranicznych władz rossyjskich następujące osoby z Królestwa Polskiego pochodzące: Wojciecha Węgczyka, liczącego lat 30, Jana Szyrońskiego, także Gent zwanego, liczącego lat 31, Tomasza Loskę, liczącego lat 22, (wszystkich za brak zatrudnienia); daléj starozakonnych: Majera Goldberga, liczącego lat 21, Eisyka Jakubowicza, liczącego lat 36 i Samuela Fuchsa, liczącego lat 34 (wszystkich po ukaraniu za kradzież).

Stacje rolnicze doświadczalne zaczęto zakładać w Niemczech w 1851 r. Obecnie jest ich tam 33, z których 19 w Prusiech, 7 w Saksonji i t. d. Prócz tego jest w Niemczech 13 laboratorjów chemiczno-rolniczych i dwa zakłady doświadczenia nasion.

Budowa „banku handlowego" w Warszawie. — W tych dniach położony został przy ulicy Berga w Warszawie kamień węgielny pod budowę domu, przeznaczonego na warszawski „Bank handlowy". Zamurowano w kamień ów puszkę z monetami dzisiejszemi, niektóremi pismami perjodycznemi, oraz akt oznajmujący o tym wypadku. Roboty budowlane powierzono p. Markoniemu, mularskie p. Waligórskiemu, a ciesielskie p. Martensowi.

Jak dalece w Królestwie Polskiem potrzeba czytania coraz więcéj się wzmaga, za dowód niechaj posłużą następujące liczby: W r. 1870 przewieziono koleją warszawsko-wiedeńską na prowincję 2,487, w 1871 r. 2133 p., w 1872 r. 4036 pudów książek a koleją warszawsko-bydgoską w 1870 r. 653 p., w 1871 r. 735 p., a w 1872 r. 2042 pudów. Liczby te wyjęte są z urzędowych sprawozdań o ruchu towarowym na powyższych drogach żelaznych.

W Lublinie rozpoczęto budowę wspaniałego gmachu na hotel, który ma nosić nazwę „Wiktorja."

Parostatek utonął. — Podług doniesienia *Birży*, parostatek pod nazwą „Kijów" należący do towarzystwa żeglugi po Dnieprze, wracając z podróżnymi do Pińska z Kijowa zatonął w drodze niedaleko miasteczka Stachowa. Przyczyna tego wypadku nie została dotąd wyśledzona.

Ruch łoteski w prowincjach nadbałtyckich. — Na pilną uwagę zasługuje ruch, jaki się obecnie objawia między Łotyszami, zamieszkującymi prowincje nadbałtyckie. Położenie ich podobne bardzo do położenia Czechów albo polskiéj ludności na Szląsku. Tak ci jak i tamci stawiają opór Niemcom, chcącym ich zgermanizować; tak tu jak tam wypadło narodowość odbudowywać od samego dołu, i tu i tam rozpoczynano pracę przy bardzo małych środkach i powoli. Wyrobił się więc charakter w wysokim stopniu wytrwały, rzec można uparty, ostrożny i praktyczny. Nie mogąc rachować ani na mieszczan ani na duchowieństwo protestanckie, gdyż jedni i drudzy należeli do niemieckiego obozu, trzeba było wszystko wydobyć z samychże włościan. Łotysze jak i Czesi nie zaniedbują żadnego środka, który może się przyczynić do rozwoju i wzmocnienia ich narodowości. Potworzyli więc towarzystwa wzajemnéj pomocy, założyli w Rydze „Towarzystwo łoteskie" — rodzaj Maticy czeskiéj, z rozleglejszą tylko działalnością, zorganizowali po miastach i wioskach stowarzyszenia strzelecko-gimnastyczne, połączone ze strażami pożarnemi, a wreszcie pozawiązywali liczne towarzystwa śpiewaków. W tym roku podczas letnich miesięcy, odbyły się w Rydze trzy zjazdy towarzystw łoteskich śpiewaków, nauczycieli i miłujących postęp rolników. Wszystkie te walne zgromadzenia były bardzo liczne, ale najświetniej wypadła uroczystość śpiewaków. Przeszło 20,000 członków zgłosiło się do Rygi. Magistrat miejski złożony z Niemców, stawiający w poprzednich latach zawsze jakieś przeszkody gromadzeniu się towarzystw łoteskich, w tym roku zrozumiał, iż to prowadzi tylko do rozjątrzenia, a rozwojowi ruchu wcale nie jest w stanie przeszkodzić i postanowił dla tego oddać przybyłym do dyspozycji kościół katedralny św. Piotra i ogród tak zwany cesarski. Uroczystość odbyła się z wielką okazałością i uciechą ludu. Najczynniejszymi organizatorami i przywódzcami téj uroczystości byli studenci Łotysze z uniwersytetu dorpackiego i petersburskiego.

= **W Bolonii** upadł bank zwany „Banca di Romagna" a dwaj jego kierownicy Mistrali i Finzi zostali aresztowani, bankructwo bowiem nastąpiło w skutek prowadzonego przez nich systematycznie fałszerstwa i oszustwa. Wierzyciele tego bankn mogą się spodziewać zwrotu najwięcéj 15 do 20% swoich należytości.

= **Angielscy pielgrzymi.** — Telegram z Paryża donosi, że około 1000 angielskich pielgrzymów, pomiędzy którymi ks. Norfolk i wielu innych znakomitych katolików, przybyło tam 2 września, aby się udać do znanego miejsca pielgrzymek w Paray-le-Monial. Mnóstwo ludzi zebrało się, aby widzieć to przybycie.

Liczba wojsk angielskich. — Na wniosek członka parlamentu p. Vernon Harcourt, zestawiono cyfry angielskich sił zbrojnych od początku bieżącego wieku. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że cała armja angielska w dwóch pierwszych latach naszego stulecia wynosiła 70,745, w r. 1803 około 50,000, w r. 1804 przeszło 100,000 ludzi, w roku 1808 133,265, w r. 1831 tylko 42,715, w r. 1844 znów 60,000, w r. 1854, gdy wybuchła wojna krymska, 68,659, w 1857 r. 96,000, w roku 1858 znów tylko 64,000, natomiast w r. 1872 aż 101,145 a w roku bieżącym 98,719 ludzi.

Postępy homeopatycznego leczenia w Anglji. — Czasopismo *Internationale homeopatische Presse*, wychodzące w Lipsku, zamieszcza statystyczne dane o postępie, jaki czyni leczenie metodą homeopatyczną w Anglji, robiąc na wstępie uwagę, że nigdzie zapewne wprowadzenie każdéj nowości i zwalczenie istniejących uprzedzeń nie jest tak trudnem jak w tym kraju. Dowodem postępu, jaki czyni ta metoda w Anglji, jest liczba lekarzy homeopatów, rozmaitych publicznych i prywatnych zakładów leczniczych i towarzystw uczonych homeopatycznych. I tak: liczba lekarzy homeopatów wykwalifikowanych (posiadających stopnie naukowe) przechodzi 300; szpitali i zakładów leczniczych publicznych jest 8, z których najznaczniejszy jest szpital londyński, albowiem w połączeniu z polikliniką udziela rocznie około 7000 chorym pomocy. Bath, Birmingham, Doncatles i Manchester posiadają również homeopatyczne szpitale. Oprócz tego znajduje się 28 publicznych i 50 prywatnych poliklinik, lub jak je tam zowią „dispensaryj". Z 8-miu towarzystw uczonych homeopatycznych *British homeopatic Society* jest najdawniejsze i najliczniejsze. Posiedzenia swe odbywa ono w londyńskim homeopatycznym szpitalu, a sprawozdania z nich drukuje co kwartał w swych „Rocznikach"; prócz tego ważniejsze prace zamieszcza w *British homeopatic Journal*, najznakomitszem czasopismie homeopatycznem, wychodzącem co kwartał.

Teatr. — W sobotę dnia 5 września dramat w 5 aktach, przez Aleks. Dumasa, syna: „Dama z kamelją."

Jutro w sobotę 6 września w ogrodzie strzeleckim muzyka wojskowa.

HOTEL DREZDENSKI. *Przyjechali:* Julja baronowa Borowska wł. d. ze Skawy; Stanisł. Konarski wł. d., Wład. Fudalewski proboszcz, Adam Ćwikliński ksiądz Kongresówki; Adam Uznański wł. d., Winc. hr. Bobrowski wł. d. z Galicji; Teodor Kuszkowski sędzia z Kalisza; Leontyna Rogalińska z córką ob. z Klicz; Rozalja Gostkowska wł. d. z Zajączek; Gracjan Rutkowski urz. z Petersburga.

Nadesłane.

Wiadomości urzędowe.

— Namiestnictwo mianowało adjunkta budowniczego Lubina Wierzbickiego w Nowym Sączu, komisarzem do wypróbowania i nadzorowania kotłów parowych w powiecie grybowskim.

— Minister sprawiedliwości pozwolił Zenonowi Sługockiemu notarjuszowi w Rozwadowie przesiedlić się na własną jego prośbę do Sokołowa.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 3 września.

Edykta. Krakowski sąd kraj. zawiadamia Franc. Julj. Ciszewskiego o pozwie Karoliny Zawiłowéj, pto zniesienia wspólnéj własności realności l. 374 Dz. I. tamże. — Krakowski sąd kraj. zawiadamia Augusta Johna o nakazie zapłaty 2400 zła. na rzecz J. M. Zunz.

Licytacje. W sądzie pow. w Dąbrowy d. 17 wrześ., 20 paźdz. i 20 listop. realność l. 114 w Łęgu. — W sądzie pow. w Łańcucie d. 25 września, 9 i 23 października realność l. 14 w Białobrzegach. — W sądzie pow. w Tyczynie d. 15 września, 16 październ. i 17 listopada realność l. 20 tamże.

Obwieszczenie. Z dniem 1 b. m. wszedł w życie urząd pocztowy w Klaśnie, pod Wieliczką.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Targ zbożowy na Baranie i Kleparzu dnia 4 i 5 września:

Dowóz zboża na wczorajszy targ na Baranie był zaledwo średni, bo czwartkowe targi nie odznaczają się nigdy znaczniejszym dowozem. Ceny zboża cokolwiek spadły a to głównie z braku obcych kupców.

Płacono pszenicę czerwoną 234 fnt. od 48 do 52, białą 50—54; żyto 220 ft. 38 — 44; jęczmień 190 ft. 22 — 26; owies 138 fnt. od 13—15 złp.

Targ dzisiejszy z braku zagranicznych kupców był dość mdły, zaledwo kilku morawskich kupców pokazało się. Zakupna odbywały się głównie na miejscowe potrzeby. Ceny w ogóle zniżyły się. Zbiory w polach już prawie pokończone, rezultat zbiorów co do pszenicy wypadł pomyślnie, piękność i białość ziarna przechodzi oczekiwanie. Żyto co do gatunku pięknie wypadło, zaś co do ilości okazało się nie plenne. Jęczmień i owies wypadł pomyślnie. Wywóz zboża rozpoczął się za granicę, szczególniéj znaczne partje wysyłają do Prus z Podwołoczysk, Radziwiłłowa i Tarnopola, gdzie zagraniczni ajenci osiedli, trudnią się zakupnem i przesyłkami.

Płacono za pszenicę czerwoną 170 fnt. od 11.50—12.50, białą 12—12.75, poślednią 11—11.50; żyto na wagę 160 fnt. 9.75 do —10.25, poślednie 9—9.75, do siewu 10.25 do 10.50; jęczmień na wagę 190 ft. 6.25 do 6.75, pośledni 6—6.25; owies na wagę 100 fnt. 3.50 — 3.75 zła.

Ostatnie wiadomości.

Postanowieniem z dnia 29 z. m. mianował cesarz asystenta inżynierskiego przy kolei Karola Ludwika w Krakowie, Stanisława Ziembińskiego, zwyczajnym profesorem mechanicznéj technologji i opisowéj nauki o maszynach; geologa sekcyjnego w geologicznym zakładzie państwowym w Wiedniu, Juljana Niedźwieckiego zwyczajnym profesorem mineralogji i geognozji a rzeźbiarza Leonarda Marconi'ego w Warszawie nadzwyczajnym profesorem rysunków ornamentalnych i modelowania przy lwowskiéj akademji technicznéj.

Podróż Wiktora Emanuela do Wiednia zrobiła w finansowych kołach paryzkich wielkie wrażenie. Finansiści, którzy przedtem znani byli jako stanowczy zwolennicy fuzji, oświadczają obecnie, że restauracja monarchiczna jest niemożliwą.

Według telegramu do *N. fr. Pr.* papież znowu jest chory.

Telegramy „Kraju"

Zagrzeb 5 września. Sejm przyjął przepisany elaborat ugodowy po zamknięciu rozpraw ogólnych. Głosowanie było imienne. Za przyjęciem oświadczyło się 79, przeciw 10 głosów. Skoro rezultat głosowania był wiadomym, opozycja opuściła salę obrad. Sejm przystąpił niezwłocznie do rozpraw szczegółowych i przyjął cały projekt bez jakiejkolwiekbądź zmiany. — Jutro trzecie czytanie.

Kursa. — Wiedeń 5 wrześn. godz. —.—. 4% zjednocz. dług państwa banku 69.70. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 73.20. — Losy z 1860 r. 100.—. — Akcje banku 970.—. — Akcje kredytowe 243.—. — Londyn 111.60. — Srebro 106.—. — Dukat .—. — Lombardy 178.—. — Losy z 1864 r. 131.—. — Akcje franko-austr. 80.50. Napoleony 8.91—. — Akcje kolei Karola Ludwika 220.—. — Akcje kolei lwow. czern. 139.—. — Akcje kolei półn. wschodniéj 123.—. — Akcje banku związkow. 57.—. — Oblig. indemn. gal. 75.25. — Akcje banku wied. dla obrotu 142.—. — Akcje anglo-banku 185.—. — Akcje kolei rząd. 339.50. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 160.50. — Tramway 243.—. Banku budowy 102.25. — Akcje kolei wschodniéj 70.—. — Akcje banku anglo-węg. 60.—. — Akcje kolei zjedn. 144.50. — Losy tureckie 62.75. — Losy premj. węg. 82.—. — Akcje kolei bogumińskiéj 148.—. — Akcje kolei ces. Elżbiety 218.—. Akcje kolei półn. zachodn. 205.50.—. Akcje franco-hungaria 98.50. — Ogólny bank austr. 121.—. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Usposobienie giełdy: stałe.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 5 września.	płacą Zła. c.	żądają Zła. c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie.. kupon ubiegły ... 162	74 50	76 50
4% Listy zastawne galicyjskie.... kupon ubiegły ... 71	70 —	72 —
5% Listy zastawne galicyjskie.... kupon ubiegły ... 81	76 50	78 50
5% Listy zastawne polskie serja I.. kupon ubiegły ... 80	94 —	95 75
4% Listy zastawne polskie serja II. kupon ubiegły ... 80	93 25	94 75
5% Listy zastawne polskie nowe . kupon ubiegły ... 100	93 25	94 75
4% Listy likwidacyjne polskie.... kupon ubiegły ... 104	79 —	81 —
6% Listy zastawne banku kip. gal. kupon ubiegły ... 06	82 50	84 50
6% Listy zastawne banku włościań. kupon ubiegły ... 106	94 —	96 —
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:		
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.		
6% Listy zast. 16-letnie banknot..		
6% „ 18-letnie „		
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	92 50	95 —
„ galic. Karola-Ludwika..	218 —	223 —
„ lwowsko-czern.-jaskiéj..	137 50	141 50
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	— —	— —
Losy krakowskie na 20 zła.	— —	24 —
„ 5% (Donau-regulirung)	— —	— —
„ premjowe węgierskie	— —	— —
„ 3% tureckie 400 franków	— —	— —
„ miasta Stanisławowa	— —	24 —
Srebro nowe austrjackie	105 —	107 —
„ w kuponach	105 —	107 —
„ (obrączkowy rubel)	166 —	172 —
Ruble papierowe rossyjskie	160 —	168 —
Talary pruskie	164 75	166 75
Dukat obrączkowy	5 30	5 42
20-frankówka	8 83	8 97
Rumuńskie obligacje 100 tal.	39 —	41 —
WIEDEN, 4 września.		
Renta austrjacka 5%	70 40	70 50
„ „ w srebrze 5%	73 35	73 50
Losy:		
Z roku 1839 cała za 100 zła.	— —	290 —
„ 1839 ⅕ „ 100 „	— —	286 —
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	— —	— —
„ 1860 całe „ 500 „	93 —	93 50
5% „ 1860 całe „ 100 „	110 —	110 50
5% „ 1860 ⅕ „ 100 „	110 —	110 50
Rządowe „ 1864 za 100 „	131 —	131 50

	płacą Zła. c.	żądają Zła. c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	80 50	81 —
Kredytowe 1860 r..... „ 100 zł. m. k.	173 —	174 —
Krakowskie ..... „ 20 zła.	22 —	23 —
Ofen (Budy) ..... „ 40 „	— —	— —
Rudolfa ..... „ 10 „	13 —	14 —
Salzburga ..... „ 20 „	— —	— —
Obligacje:		
Indemnizacyjne galicyjskie....	75 25	76 —
Pożycz. kolei węg. 5% szt. 120 zła.	97 75	98 —
Akcje bankowe:		
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	184 50	185 50
Boden-Credit austrjac.. „ 80 „	248 —	250 —
„ „ węgier... „ 80 „	— —	— —
Franco austrjackie... „ 80 „	80 —	80 50
„ węgierskie „ 80 „	— —	— —
Galic. banku hipotecz.. „ 200 „	94 —	— —
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	— —	— —
„ Landesbk. Lwów. „ 100 „	— —	— —
Handelsbank wiedeński „ 200 „	107 —	108 —
Interventionsbank.... „ 80 „	32 50	33 50
Länderbank Verein... „ 140 „	83 —	85 —
Nationalbank	971 —	973 —
Rudolfsbank ..... „ 200 „	143 —	143 50
Vereinsbank austrjacki „ 200 „	55 50	56 50
Verkehrsbank ..... „ 200 „	142 —	143 —
Wechslerbank wiedeńs. „ 200 „	— —	— —
Wechslerstuben Gesel.. „ 200 „	— —	— —
Wiener Bank Verein.. „ 200 „	— —	— —
Akcje kolei:		
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.	— —	— —
Alföld Fiume ..... 200 zła. sr.	155 —	156 —
Dniestrzańska ..... 200 „ „	— —	— —
Elisabeth ..... 200 zł. m. k.	218 —	218 50
„ Linz Budw. 200 zła. sr.	200 —	200 50
Eperies-Tarnow ..... 200 „ „	— —	— —
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k.	2070 —	2075 —
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr.	219 —	220 —
Kaschau Oderberg.. 200 „ „	126 —	127 —
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „ „	139 —	140 —
Rudolfbahn ..... 200 „ „	161 —	161 50
Siebenbürger I. ..... 200 „ „	140 —	141 —
Staatsbahn (500 fr.) 200 „ „	339 —	340 —
„ II emisji.. 800 „ „	— —	— —
Südbahn (Lombard.) 200 zł. m. k.	178 50	179 —
Theissbahn ..... 200 „ „	224 —	226 —
Tramway wied. ..... 200 „ „	243 —	245 —
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ „	80 50	— —
„ Nordostbahn 200 „ „	125 —	126 —
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ „	71 —	72 —

	płacą Zła. c.	żądają Zła. c.
Akcje przemysłowe:		
Baugesells. allg. oest. 120	98 —	99 —
„ Wied..... 100 zł. w. a..	127 50	128 50
Bauverein „ 100 „ „ „ „	44 —	45 —
Kałusza ..... 200 „ „ „	— —	— —
Masz. wied. ..... 200 „ „ „	— —	— —
„ lwow. ..... 200 „ „ „	— —	— —
Parcelacyjne galic. ... 100 „ „ „	— —	— —
Wied. parcelacyjne ... 100 „ „ „	— —	— —
Listy zastawne:		
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	100 —	100 50
„ „ 33 lat los .. 5% w. a...	87 —	87 50
„ „ 50 „ „ .. 5% „ „	85 —	86 —
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a...	93 —	94 —
„ Banku Włośc. ... 6% „ „	92 75	93 25
Nationalbank ..... 5% m. k.	— —	— —
„ ..... 5% w. a.	90 80	91 —
Węg. tow. kred. 5½%	91 75	92 25
Obligi pierwszeństwa:		
Arcyks. Albrechta ..... 100 w. a.	84 50	85 50
Alföld Fiume ..... 5% zła. sr..	89 25	89 50
Dniestrzańskie ..... 5% w. a.	93 —	94 —
Ferd. Nordbahn ..... 5% sr.	91 50	92 —
„ „ „ ..... 5% m. k.	97 50	98 —
„ „ „ ..... 5% „ „	104 —	105 —
Gal. Kar. Lud. ..... 5% „ „	102 —	103 —
„ II. em. ..... 5% „ „	99 —	99 50
„ 1871 III. ..... 5% „ „	96 —	96 50
Kasz. Oderb. ..... 5% „ „	91 50	92 —
Lwów.-Czern.-Jassy:		
„ I 1865 ..... 5% sr. w. a.	94 25	94 75
„ II 1867 ..... 5% „ „	— —	— —
„ III 1868 ..... 5% „ „	84 —	84 50
„ IV 1872 ..... 5% „ „	— —	— —
Mähr. Sch. Central ..... 5% „ „	78 —	79 —
Siebenbürgen I. ..... 5% „ „	88 —	88 75
Südbahn (Lombardy) ..... 5% „ „	109 75	110 25
Theissbahn ..... 5% „ „	— —	— —
Węg.-galic. Łupkow ..... 5% „ „	80 —	80 25
„ Nordostbh... 300 5% „ „	74 —	74 50
„ Ostbahn ... 300 5% „ „	69 —	70 —

WARSZAWA, 3 wrześ.	Rrs. k.	Rsr. k.
Listy zastawne serji 1. 4%	94 15	94 45
„ „ 2. 4%	94 05	94 35
kupon ubiegły	— 78	— —
„ nowe 5%	89 75	90 05
kupon ubiegły	— 95	— —
„ likwidacyjne 4%	— —	— —
kupon ubiegły	— 102	— —

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.